

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 października 2019 roku

Sąd Rejonowy w Szczytnie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Ewelina Wolny

Protokolant st. sekr. sąd. Katarzyna Mierzejewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Nidzicy delegowanego do Prokuratury Rejonowej w Szczytnie Krzysztofa Batyckiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 7 sierpnia, 4 września i 2 października 2019 roku sprawy:

A. O. s. K. i W. z domu A., ur. (...) w S..

### **oskarżonego o to, że:**

w dniu 10 sierpnia 2017 r. przy. Ul. (...) w S., woj. (...) - (...), wspólnie i w porozumieniu z ustalonym nieletnim oraz innym nieustalonym mężczyzną, wziął udział w pobiciu M. M., w ten sposób, że bili go pięściami po głowie oraz kopali po całym ciele, powodując u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci powierzchownych ran prawego łuku brwiowego i wargi dolnej prawej, które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni, przez co narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub art. 157 § 1 k.k. przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

### **tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

I. oskarżonego A. O. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to z mocy art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk skazuje go na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 46 § 1 kk zasądza od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego M. M. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 1.000 (jednego tysiąca) zł,

III. na podstawie art. 63 § 1 i 5 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od godz. 17.30 do godz. 22.02 w dniu 11 sierpnia 2017 roku,

IV. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa,

V. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat A. B. kwotę (...) (jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt dwa) zł tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego A. O. z urzędu oraz kwotę 292,56 (dwieście dziewięćdziesiąt dwa 56/100) zł tytułem podatku VAT.

## UZASADNIENIE

W dniu 10 sierpnia 2017r. oskarżony, dwudziestodwuletni A. O. i jego o pięć lat młodszy siostrzeniec N. C. przebywając wspólnie w mieszkaniu na ul. (...) w S. spożywali alkohol, wypijając łącznie około pół litra wódki. Po wyjściu z domu, około godziny 23.00 w okolicach parku przy Szkole Podstawowej nr (...) przy ul. (...) spotkali mężczyznę o nieustalonej tożsamości, określanego przez nich pseudonimem (...), posiadającego ze sobą zielony rower typu damka marki C.

(...). Wszyscy trzej przeszli na drugą stronę ulicy, na wysokości sklepu (...) zbliżyli się do idących od strony marketu (...) pokrzywdzonego M. M. i jego kolegi P. Ś.. W trakcie mijania się obu grup doszło wymiany zdań pomiędzy pokrzywdzonym a A. O., który uderzył M. M. głową w twarz, a następnie, gdy wymieniony po przewróceniu się na ziemię wstał, wymierzył mu ponownie cios pięścią w twarz. M. M. broniąc się przed kolejnymi ciosami także uderzył w twarz A. O.. Następnie do zajścia przyłączyli się towarzyszący oskarżonemu mężczyźni, wszyscy trzej uderzali pięściami i kopali leżącego na ziemi pokrzywdzonego. P. Ś. stał obok, nie podejmując żadnych działań, aby uniknąć pobicia.

O zajściu przez wspomnianym sklepem poinformował Policję telefonicznie anonimowy zgłaszający. Zbliżając się do miejsca zdarzenia funkcjonariusze B. K. i K. R. zauważyli trzech młodych mężczyzn stojących nad leżącym pokrzywdzonym, był on wówczas kopany po ciele przez ubranego w czerwoną koszulkę N. C.. Na widok policjantów napastnicy rozbiegli się, oddalając w stronę parku. Oskarżony, rozpoznany przez B. K., zdołał uciec na przedmiotowym rowerze, funkcjonariusze zatrzymali natomiast jego nieletniego siostrzeńca. Wynik badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu wykazał u N. C. stężenie alkoholu rzędu 0,85 mg/l o godz. 1.04 i 0,89 mg/l o godz. 1.08.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego A. O. na k. 31v do słów „czy coś takiego” i na k. 32 od słów „chcę powiedzieć” do słów „piliśmy w mieszkaniu”, zeznania świadków: pokrzywdzonego M. M. na k. 9, k. 163 – 164 i k. 194v - 195, P. Ś. na k. 13v i k. 207v, B. K. na k. 47v, k. 87v, k. 162v i k. 195, K. R. na k. 207 – 207v, protokół oględzin pokrzywdzonego na k. 15 – 16v, , protokół zatrzymania oskarżonego na k. 2 -3, protokół badania trzeźwości oskarżonego na k. 25 – 25v, protokół badania trzeźwości N. C. na k. 4 – 4v, protokół zatrzymania nieletniego na k. 5 – 5v, protokół oględzin roweru na k. 49 – 50, dokumentacja fotograficzna na k. 51 – 52, wydruk z raportu interwencji na k. 75, płyta zawierająca nagranie zgłoszenia na k. 100, protokół oględzin nagrania na k. 101 – 102)

Na skutek zdarzenia M. M. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia twarzy z powierzchownymi ranami okolicy prawego łuku brwiowego i wargi dolnej po prawej stronie, które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni. Pokrzywdzony po opatrzeniu przez załogę wezwanej na miejsce karetki pogotowia nie wymagał hospitalizacji.

(dowód: zeznania pokrzywdzonego M. M. na k. 9 od słów „ja w wyniku” do słów „opatrzyli mi twarz”, dokumentacja medyczna na k. 36, opinia biegłego z zakresu medycyny na k. 59)

Oskarżony był uprzednio dwukrotnie karany wyrokami Sądu Rejonowego w Szczytnie, z dnia 10 stycznia 2013r. w sprawie II K 662/12 za czyn z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk na karę 7 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat tytułem próby, której wykonanie zarządzono postanowieniem z dnia 25 września 2014r., została ona przez A. O. odbyta w systemie dozoru elektronicznego do dnia 06 lipca 2015r., a także orzeczeniem z dnia 03 czerwca 2014r. w sprawie II K 195/14 za przestępstwo z art. 280 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat tytułem próby.

(dowód: informacja z Krajowego Rejestru Karnego na k. 138 – 138v, odpisy wyroków na k. 61 – 62v)

W toku postępowania A. O. został poddany badaniu przez biegłych lekarzy psychiatrów i biegłą psycholog. Nie stwierdzili oni u oskarżonego objawów choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub organicznych zaburzeń osobowości, rozpoznali natomiast cechy osobowości dyssocjalnej i zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu. W ocenie biegłych, oskarżony nie wykazywał zaburzeń pamięci ani uwagi, w okresie inkryminowanym nie występowały u niego zaburzenia psychotyczne czy jakościowe zaburzenia świadomości, miał w pełni zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowani swoim postępowaniem.

(vide opinia na k. 89 – 93)

Oskarżony A. O. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W trakcie pierwszego przesłuchania podał, iż w dniu 10 sierpnia 2017r. wraz z siostrzeńcem N. C. przebywał w mieszkaniu do około godziny 17.00, po czym obaj postanowili się udać się do lokalu (...) na ulicy (...) w S., idąc ulicami (...) na wysokości sklepu oferującego

materace spotkali trzech mężczyzn, jednego z nich, poruszającego się rowerem, przedstawiającego się pseudonimem (...), poprosił o ogień. Nadmienił, że w tym samym czasie jeden z dwóch pozostałych, mijających ich mężczyzn, uderzył go pięścią w twarz, przyznał zarazem, iż oddał cios, wówczas wymieniony przewrócił się, a on sam wykorzystał moment i uciekł, podobnie jak drugi z nieznanym mu mężczyzną i nowo poznany chłopak o pseudonimie (...). Dodał, iż nie widział, co działo się z N. C. i nie wie, czy on został uderzony, jednakże w trakcie zdarzenia utracił on posiadany wówczas telefon komórkowy marki A.. Potwierdził ponadto fakt wspólnego spożywania alkoholu z nieletnim siostrzeńcem i wypicia łącznie pół litra wódki przed opuszczeniem mieszkania. Zaznaczył, że zadał pokrzywdzonemu wyłącznie jeden cios dłonią w twarz, w odpowiedzi na jego wcześniejsze uderzenie, nie kopał go i przy najbliższej okazji oddalił się, nie chciał dopuścić do urazu głowy, gdyż już wcześniej leczył się neurologicznie. Podkreślił, że nie jest osobą agresywną, lecz karana za pobicie i wie, na czym to polega (vide wyjaśnienia oskarżonego A. O. na k. 31 – 32).

Składając kolejne wyjaśnienia w toku postępowania przygotowawczego oskarżony zanegował fakt zadania jakiegokolwiek ciosu, zaznaczając, iż to pokrzywdzony go uderzył, w wyniku czego upadł na ziemię, uderzając o podłoże lewym łokciem i stracił na chwilę przytomność, w jego obronie stanął natomiast N. C., który zaczął się bić z wymienionym mężczyzną. Dodał, że on sam ocknął się w parku, dokąd przeniósł go wcześniej wspomniany chłopak o pseudonimie (...), który zostawił swój rower i oddalił się, nie biorąc udziału w zajściu, nie potrafił przy tym wytłumaczyć przyczyn tego rodzaju zachowania. Nie był także w stanie podać dalszych szczegółów zdarzenia, powołując się na utratę przytomności i problemy z pamięcią po doznanym rok wcześniej urazie głowy, a także przytaczając udzielone mu zalecenia lekarskie, by unikał alkoholu i uderzeń w głowę. Wskazał, że N. C. wiedząc o jego problemach zdrowotnych pobił pokrzywdzonego w jego obronie. Dodał, iż telefon komórkowy został mu skradziony z przedniej kieszeni spodni przez chłopaka o pseudonimie (...), który podnosił go z ziemi i ciągnął do parku. (vide wyjaśnienia oskarżonego na k. 74 – 74v i na k. 124v - 125).

Powyższą wersję A. O. podtrzymał na rozprawie głównej, tłumacząc zmianę wyjaśnień zamieszczeniem i problemami z pamięcią. Dodał, że w związku z urazem głowy od czterech lat leczy się psychiatrycznie. Wskazał także, iż na skutek ataku pokrzywdzonego bolała go ręka i plecy. (vide wyjaśnienia oskarżonego na k. 161v i k. 194 – 194v).

Sąd zważył, co następuje:

Przytoczone wyjaśnienia oskarżonego zasługują na wiarę jedynie w części dotyczącej spożywania alkoholu ze swym nieletnim siostrzeńcem oraz spotkania z nieustalonym mężczyzną o pseudonimie (...), albowiem fakt nietrzeźwości N. C. został potwierdzony wynikami badania zawartości alkoholu w jego organizmie (vide k. 4 – 4v), o obecności trzeciego napastnika wspominali pozostali świadkowie, nadto w toku czynności poszukiwawczych zabezpieczono należący do niego rower (vide k. 49 – 52). W pozostałym zakresie zaprezentowana przez A. O. wersja zdarzenia może być potraktowana wyłącznie jako przyjęta przez wymienionego linia obrony, zmierzająca do uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Przeciwko jej podzieleniu przemawiają bowiem zeznania nie tylko samego pokrzywdzonego, lecz także towarzyszącego mu kolegi oraz interweniujących funkcjonariuszy Policji, tworzące spójną, wzajemnie uzupełniającą się całość.

Na podkreślenie zasługuje zwłaszcza szczegółowość i konsekwencja relacji M. M., który każdorazowo opisał przebieg niniejszego zdarzenia w sposób niemal jednobrzmiący, dążąc do możliwie dokładnego odtworzenia zachowania poszczególnych napastników, charakteryzując ich wygląd i sposób działania, wskazał przy tym jednoznacznie na oskarżonego jako zadającego pierwsze uderzenie, nie był natomiast w stanie określić dokładnie, kto i w jaki sposób bił go i kopał po upadku na ziemię. Zaznaczył także, iż nie znał wcześniej żadnego z atakujących go mężczyzn, samego A. O. widywał po zajściu jako klienta sklepu, w którym jest zatrudniony. Nie ukrywał nadto faktu wcześniejszego wypicia piwa, jak również skutecznego kontrataku w początkowej fazie zajścia, okoliczności te świadczą zdaniem Sądu o tendencji do zachowania obiektywizmu. Nie bez znaczenia pozostaje również brak żądania jakiegokolwiek zadośćuczynienia. (vide zeznania M. M. na k. 9, k. 163 – 164 i k. 194 – 195).

Powyższe zeznania pokrzywdzonego, wewnętrznie spójne i wzajemnie zgodne, w przeciwieństwie do wersji prezentowanej przez oskarżonego, znajdują ponadto odzwierciedlenie w relacji towarzyszącego mu P. Ś. (vide k. 13v i k. 207v). Zwrócić uwagę należy, iż przedstawił on okoliczności zdarzenia, w tym cechy charakterystyczne poszczególnych sprawców i ich zachowanie, w sposób niemal jednobrzmiący z opisem M. M., nie stronił przy tym od podania okoliczności stawiających go w niekorzystnym świetle, jako biernego obserwatora, nie mającego odwagi przyjść z pomocą koledze, potwierdził zarazem, iż pokrzywdzonemu udało się trafić jednego z napastników. Dodać należy, iż wymieniony także nie zetknął się nigdy wcześniej z żadnym ze sprawców pobicia, nie był w stanie ich zidentyfikować, złożył zeznania kilka godzin po zajściu (vide k. 13v), przed zatrzymaniem oskarżonego, nie miałby zatem, podobnie jak M. M., żadnego powodu, aby go fałszywie pomawiać.

Przedstawione przez obu wymienionych okoliczności zostały także częściowo potwierdzone przez interweniujących funkcjonariuszy Policji, B. K. (vide k. 47v, k. 87v, k. 162v i k. 195) i K. R. (vide k. 207 – 207v). Jakkolwiek pojawili się oni na miejscu zajścia w jego końcowej fazie, nie mogąc tym samym zaobserwować w szczególności jego zainicjowania przez oskarżonego i przyłączenia się pozostałych sprawców, jednakże zgodnie podali, iż po przybyciu zauważyli trzech mężczyzn, którzy na ich widok zaczęli się oddalać, w toku pościgu udało się ująć nieletniego N. C., zaś uciekający zabezpieczonym następnie rowerem A. O., rozpoznany przez pierwszego z funkcjonariuszy jako znany mu z racji czynności służbowych, został także wskazany jako jeden z atakujących przez samego pokrzywdzonego. Dodać należy, iż B. K. zastrzegł, że nie widział, by oskarżony bił bądź kopał M. M., nie znał również, podobnie jak K. R., pozostałych uczestników zajścia. Przytoczone zeznania, oparte na naocznych spostrzeżeniach poczynionych w trakcie pełnionych obowiązków służbowych, pozbawione wewnętrznych sprzeczności i wzajemnie się uzupełniające, zasługują zdaniem Sądu na podzielenie.

W świetle omówionych zeznań, twierdzenia A. O., jakoby to on został zaatakowany przez pokrzywdzonego, stracił przytomność, został przeciągnięty do pobliskiego parku przez nieustalonego mężczyznę określonego jako (...), który w tym czasie nadto ukradł mu z kieszeni telefon komórkowy, w tym samym zaś czasie z M. M. walczył zaś samotnie N. C., nie mogą zostać ocenione jako polegające na prawdzie. Podkreślenia wymaga, iż sam oskarżony, modyfikując przyjętą wersję zdarzenia w celu nadania jej coraz bardziej korzystnego dla siebie wydźwięku, nie zdołał ustrzec się logicznych sprzeczności, powołując w celu jej uwiarygodnienia na utratę przytomności oraz problemy z pamięcią, które, połączone z potwierdzoną okolicznością spożywania alkoholu, przeciwwskazanego przy jego problemach neurologicznych, tym bardziej nakazują poddać w wątpliwość wiarygodność jego wyjaśnień.

Znajdują one wprawdzie potwierdzenie w relacji N. C. złożonej na rozprawie głównej (vide k. 161v – 162 i k. 195 – 195v), mieć wszakże na uwadze należy, iż została ona złożona po upływie kilkunastu miesięcy od zdarzenia, odbiega w istotny sposób od pierwotnych zeznań świadka, sugerującego, że to on, po spożyciu alkoholu z nieznanymi dorosłymi osobami przed sklepem na ul. (...), w okolicy sklepu oferującego materace został uderzony przez pokrzywdzonego, upadł, stracił przytomność, gdy ją odzyskał, podbiegł do leżącego napastnika i kopnął go w plecy, wtedy też został zatrzymany przez patrol Policji, wykluczył przy tym obecność A. O. (vide k. 19v). Dodać trzeba, iż sam N. C. przyznał wprost, że skłamał, bojąc się konsekwencji, jest współodpowiedzialny za udział w pobiciu M. M., jako syn siostry oskarżonego pozostaje w bliskich relacjach z wymienionym i musi być świadomy jego uprzedniej karalności oraz ewentualnych konsekwencji związanych z ponownym skazaniem, jego wypowiedziom nie sposób tym samym przydać waloru obiektywnego, miarodajnego dowodu.

Mieć na uwadze ponadto należy treść protokołu oględzin nagrania anonimowego zgłoszenia niniejszego zdarzenia (vide płyta na k. 100, protokół oględzin na k. 110 – 110v) oraz dokumentacji medycznej (vide k. 36) i opinii biegłego dotyczącej rodzaju obrażeń doznanych przez M. M. (vide k. 59), wskazujących w sposób jednoznaczny, iż to pokrzywdzony był ofiarą agresji. Dodać trzeba, iż wspomniana opinia lekarska, jako oparta na rzetelnej analizie dokumentacji medycznej, zawierająca jednoznaczne ustalenia i kategoryczne wnioski sformułowane w oparciu o wiedzę specjalistyczną biegłego, zasługuje w pełni na podzielenie.

Analogicznie potraktowano również opinię wydaną przez biegłych lekarzy psychiatrów i biegłą psycholog (vide k. 89 – 93), odzwierciedla ona bowiem tok wnioskowania biegłych i powzięte przez nich ustalenia, sformułowane w

sposób klarowny i wyczerpujący, na podstawie osobistej styczności z oskarżonym i przy wykorzystaniu właściwych metod badawczych. Podkreślenia wymaga, że rozpoznane u A. O. cechy osobowości dysocjalnej i zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu nie miały wpływu na jego poczytalność tempore criminis, biegli nie stwierdzili także zaburzeń procesów poznawczych i pamięciowych, sugestie oskarżonego w tym zakresie uznać tym samym należy za element przyjętej przez niego linii obrony.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, stwierdzić należy, iż w kontekście przeanalizowanych dowodów popełnienie przez oskarżonego zarzuconego mu czynu nie budzi wątpliwości. Działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonym nieletnim sprawcą oraz niezidentyfikowanym trzecim mężczyzną, zadając szereg ciosów pięściami w głowę i kopiąc nogami po ciele M. M., w wyniku czego pokrzywdzony doznał ran łuku brwiowego i prawej części dolnej wargi, naraził wymienionego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku w postaci ciężkiego lub średniego uszczerbku na zdrowiu, określonego w art. 156 § 1 kk lub art. 157 § 1 kk. Jego zachowanie wyczerpuje tym samym znamiona występku pobicia, stypizowanego w art. 158 § 1 kk.

A. O. dopuścił się nadto przedmiotowego czynu w określonych w art. 64 § 1 kk warunkach recydywy specjalnej zwykłej, albowiem zaledwie dwa lata po odbyciu z dniem 06 lipca 2015r. kary 7 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej przez Sąd Rejonowy w Szczytnie w sprawie II K 662/12 za umyślne przestępstwo tego samego rodzaju, z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk (vide odpis wyroku na k. 62 – 62v).

Oskarżony działał umyślnie, zdając sobie sprawę z charakteru zadawanych pokrzywdzonemu licznych ciosów, w tym w obrębie głowy i co najmniej godząc się z powodowanym dla jego zdrowia zagrożeniem. Stopień jego winy uznać tym samym należy za wyższy niż nieznaczny.

Jako znaczny oceniono natomiast stopień społecznej szkodliwości przypisanego A. O. występku. Uwzględnić należy takie okoliczności obciążające, jak liczba i umiejscowienie zadawanych pokrzywdzonemu ciosów, zadanie pierwszego uderzenia, zaatakowanie obcej osoby bez istotnego powodu, w trakcie przypadkowej wymiany zdań, działanie pod wpływem spożytego wcześniej alkoholu, współdziałanie z nieletnim, także nietrzeźwym krewnym. Wspomnieć nadto należy, iż wspomnianego zachowania oskarżony dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, a także w okresie próby związanym ze skazaniem za umyślne przestępstwo z użyciem przemocy (vide odpis wyroku na k. 61 – 61v), co świadczy o rażąco lekceważącym stosunku oskarżonego do obowiązującego porządku prawnego i podejmowanych wobec niego oddziaływań resocjalizacyjnych.

Nie sposób zarazem wskazać po stronie oskarżonego istotnych okoliczności łagodzących.

Powyzsze względy przemawiały za uznaniem, iż jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności jest w stanie zapewnić realizację funkcji indywidualno- i ogólnoprewencyjnej, wobec bezskuteczności uprzednich instrumentów o charakterze nieizolacyjnym. Utrzymana znacznie poniżej górnej granicy ustawowego zagrożenia, nie może być uznana za rażąco surową, skutecznie powstrzymując A. O. przed podobnymi naruszeniami porządku prawnego w przyszłości, kształtuje także społeczną świadomość prawną, przeciwdziałając poczuciu bezkarności notorycznych sprawców przemocy.

Zasądzone na podstawie art. 46 § 1 kk od oskarżonego zadośćuczynienie za wyrządzoną M. M. krzywdę stanowi zarówno rekompensatę za cierpienie doznane przez pokrzywdzonego, spowodowane czynem A. O. i współdziałających z nim osób, jak i wzmacnia zapobiegawcze oraz wychowawcze oddziaływanie kary, nie przekraczając zarazem możliwości finansowych oskarżonego, młodego mężczyzny nie posiadającego nikogo na utrzymaniu.

Na poczet kary zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego wolności, zgodnie z art. 63 § 1 i 5 kk.

A. O. nie posiada stałego źródła dochodu, został zatem na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolniony od uiszczenia kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa.

O wynagrodzeniu za obronę oskarżonego z urzędu orzeczono na podstawie obowiązujących stawek, uwzględniając nakład pracy obrońcy.